

Dr. Petrus Dausch, *Der Wunderzyklus Mt 8/9 und die synoptische Frage*, *Bibl. Zeitfr.* X 9/10, Münster i. W. 1923 (8^o 40).

P. Dausch zajmuje się od dłuższego czasu kwestią synoptyczną. Już w r. 1914 wydał broszurę: *Die synoptische Frage*, *BZF* VII 4, w której, idąc za coraz bardziej przyjmującą się w kołach katolickich biblistów opinią, stara się rozwiązać ten trudny problem zgodnie z prologiem ewangelji św. Łukasza. Według tego przy wyjaśnianiu wzajemnego stosunku trzech ewangelij synoptycznych należy obok celu indywidualnego poszczególnych autorów uwzględnić nadto dwa czynniki: ustne poda-

nie i posługiwanie się ewangeljami wprzód napisanemi przez ewangelistów później piszących. A mianowicie św. Marek ewangelista korzystał z aramejskiego Mateusza, a Markiem posługuje się św. Łukasz; tłumacz zaś grecki ewangelji Mateusza stylistycznie zależy od Marka i Łukasza.

Niedługo potem poddał on krytyce hipotezę biblistów liberalnych w broszurze: *Zweiquellentheorie u. die Glaubwürdigkeit der 3 ält. Evangelien-* (BZF VII 9) Münster 1915, świeżo zaś wydał tamże pracę do tego samego zakresu należąca, której tytuł u góry zamieściliśmy. Autor obrał sobie za zadanie zbadać gruntownie dowody zwolenników hipotezy dwóch źródeł, czerpane właśnie z Mt r. 8 i 9 i poddać je sprawiedliwej ocenie. Aby ten cel osiągnąć, podaje najprzód króciutko ogólny zarys kwestji: Według hipotezy dwóch źródeł autor ewangelji Mateusza idealizuje coraz bardziej postać Chrystusa, zaciera to, co u Marka i Łukasza objawia jego ludzką naturę. Materiał czerpie po większej części z Marka, a obok niego także ze źródła Q, ale nie będąc świadkiem naocznym wypadków, czasem coś do tego niezręcznie doda, przyczem niechcący wpada w uderzające nieraz sprzeczności; częściej znów ujmuje z barwnego opowiadania Marka, przez co obraz traci dużo na żywości. Z dwunastu krótkich opowiadań, zamieszczonych w tych rozdziałach, ośm zapożyczył od Marka, dwa pochodzą ze źródła Q, a dwa są jego wyłączną własnością.

Na te wywody krytyków liberalnych autor daje najprzód ogólną odpowiedź, a następnie przechodząc do części szczegółowej rozbiera dokładnie każde z dwunastu opowiadań Mateusza 8, 9, porównuje je z tekstami równoległemi Marka i Łukasza i zbija trafnie i przekonywująco zarzuty Weissa, Meyera, Klostermanna i innych zwolenników hipotezy dwóch źródeł. Poczem dochodzi do takich samych wniosków jak w poprzednich swoich pracach, że mianowicie Łukasz idzie często w parze z Markiem, lecz ma styl od niego poprawniejszy; grecki styl Mateusza wykazuje również pewną zależność od ewangelji Marka lub Łukasza. Niema natomiast ani śladu, żeby Mateusz zależny był co do treści od Marka, albo żeby istniało jakieś źródło Q, wspólne dla Mateusza i Łukasza. Tem samem upada podstawa, na której się opiera hipoteza dwóch źródeł. Praca P. Dauscha, jest, jak widać, poważnym przyczynkiem do rozwiązania kwestji synoptycznej, wywody przeprowadzone starannie i gruntownie; co najwyżej możnaby się czasem nie godzić na chronologiczne rozmieszczenie niektórych faktów, ale to jeszcze nie odejmuje jej wartości.

O. K. Smoroński C.SsR.